

**Sygn. akt VI GC 2508/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2021 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący: SSR Justyna Supińska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2021 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 917 złotych (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 2508/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 czerwca 2019 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 763,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło w dniu 26 października 2018 roku w R. do uszkodzenia pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajął pojazd zastępczy. Za usługę najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 13 listopada 2018 roku do dnia 21 listopada 2018 roku została wystawiona poszkodowanemu faktura na kwotę 4 428 złotych brutto. Pozwany wypłacił poszkodowanemu z powyższego tytułu jedynie kwotę 664,20 złotych. Powód po nabyciu od poszkodowanego wierzytelności w zakresie pozostałej części kosztów najmu pojazdu zastępczego wzywał pozwanego do jej zapłaty, jednakże bezskutecznie.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 11 września 2019 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 4279/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa kwestionując zasadność wynajęcia pojazdu zastępczego, okres najmu pojazdu zastępczego oraz stawkę za najem i wskazując, że zakres uszkodzeń pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był niewielki, wymagał jedynie

drobnych prac lakierniczych i umożliwił wykonanie naprawy technologicznie w okresie zaledwie jednego dnia. Mając na uwadze powyższe pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie za okres 3 dni najmu pojazdu zastępczego (co obejmowało 1 dzień technologicznego czasu naprawy oraz 2 dni organizacyjne na wstawienie i odbiór pojazdu z warsztatu).

Pozwany podniósł również, że w związku z przedmiotową szkodą zostało mu zgłoszone przez zakład naprawczy prowadzony przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. roszczenie w kwocie 492 złotych z tytułu najmu przez poszkodowaną pojazd marki S. model I., na podstawie faktury numer (...), które zostało w całości zrefundowane (4 dni po stawce w kwocie 123 złotych brutto). Gdyby okazało się, że faktycznie naprawa pojazdu poszkodowanej odbyła się dopiero w kwietniu 2019 roku, za czym przemawia fakt, że w tym właśnie okresie pozwany otrzymał od serwisu faktury za naprawę pojazdu, nie zaś w listopadzie, jak sugeruje powód, to wyłącznie najem pojazdu przypadający w kwietniu 2019 roku pozostawałby uzasadniony i mógłby podlegać refundacji przez stronę pozwaną.

Nadto pozwany wskazał również, że w toku postępowania likwidacyjnego, w trakcie rozmowy telefonicznej rejestrującej szkodę w dniu 30 października 2018 roku, pozwany poinformował pracownika serwisu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. – G. G. – zgłaszającego szkodę w imieniu poszkodowanej o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w sposób bezgotówkowy oraz o tym, że jeżeli poszkodowany zdecyduje się na wynajęcie pojazdu w innej wypożyczalni, pozwany zwróci koszty do kwoty 180 złotych netto za dobę, bowiem taki jest koszt zorganizowania dla poszkodowanego pojazdu zastępczego w klasie analogicznej do pojazdu uszkodzonego (klasa E) w wypożyczalni współpracującej z pozwanym, przy czym podstawienie i odbiór pojazdu miały nastąpić bezpłatnie. Niezależnie od tego informacja taka została przekazana bezpośrednio poszkodowanej w wiadomości sms oraz zamieszczona została również w druku zgłoszenia szkody wypełnionym własnoręcznie przez poszkodowanego.

Pozwany wskazał również, że stawka najmu przyjęta przez strony w umowie najmu w kwocie 492 złotych brutto jest istotnie zawyżona w stosunku do stawek stosowanych przez inne podmioty dla tej klasy pojazdów.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 października 2018 roku w R. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność K. K..

Odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

W dniu 30 października 2018 roku w trakcie rozmowy telefonicznej przedstawiciel (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. poinformował G. G. – pracownika zakładu naprawczego zgłaszającego szkodę w imieniu poszkodowanej K. K. – o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w sposób bezgotówkowy oraz o tym, że jeżeli poszkodowany zdecyduje się na wynajęcie pojazdu w innej wypożyczalni, ubezpieczyciel zwróci koszty najmu do kwoty 180 złotych netto za dobę, albowiem taki jest koszt zorganizowania dla poszkodowanej pojazdu zastępczego w klasie analogicznej do pojazdu uszkodzonego w wypożyczalniach współpracujących z ubezpieczycielem.

Jednocześnie w tym samym dniu na numer telefonu poszkodowanej K. K. została wysłana wiadomość sms, w której poinformowano o możliwości skorzystania z bezpłatnego najmu pojazdu zastępczego ze wskazaniem numeru telefonu do kontaktu, bez wskazania jednakże wysokości akceptowanych stawek.

nagranie zgłoszenia szkody – w aktach szkody – k. 57 akt, umowy o współpracy w zakresie najmu pojazdów zastępczych z dnia 02 maja 2018 roku wraz z załącznikami – k. 41-51, 90-97 akt, częściowo zeznania świadka K. K. – protokół rozprawy z dnia 07 października 2020 roku – k. 105-106 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:44-00:17:55)

W dniu 05 listopada 2018 roku K. K. lub osoba uprawniona do jej reprezentowania podpisana nazwiskiem K. potwierdziła zapoznanie się z informacją (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., zgodnie z którą ubezpieczyciel miał możliwość zorganizowania bezpłatnego najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu uszkodzonego oraz że w razie zainteresowania wynajmem pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela należało skontaktować się z nim pod wskazanym numerem telefonu, zaś w razie wynajęcia pojazdu we własnym zakresie koszty najmu zostaną zweryfikowane po poziomie oferty ubezpieczyciela według wskazanych tam stawek netto zależnych od klasy pojazdu, w tym w przypadku pojazdu klasy E – w kwocie 180 złotych netto. Informacja taka została również podpisana w tym dniu przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela.

wydruk wiadomości sms – k. 39 akt, druk zgłoszenia szkody – k. 40 akt, wydruk strony czwartej wraz z podpisem rzeczoznawcy – w aktach szkody – k. 57 akt

K. K. nie miała innych pojazdów oprócz uszkodzonego pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jej mąż, który korzystał z tego pojazdu, był właścicielem innego pojazdu – marki F., ale z pojazdu tego korzystał ich syn.

częściowo zeznania świadka K. K. – protokół rozprawy z dnia 07 października 2020 roku – k. 105-106 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:44-00:17:55)

W dniu 13 listopada 2018 roku K. K. zleciła naprawę uszkodzonego pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zakładowi naprawczemu prowadzonemu przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i pozostawiła pojazd w warsztacie.

W związku z powyższym oraz z uwagi na to, że poszkodowana K. K. i jej mąż potrzebowali pojazdu zastępczego do celów prywatnych, w dniu 13 listopada 2018 roku K. K. wynajęła od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. (nazwa handlowa rentacardirect.pl) pojazd zastępczy marki A. (...) oraz zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w celu pokrycia jego kosztów.

Strony uzgodniły stawkę za najem pojazdu zastępczego w kwocie 492 złotych brutto za dobę.

Pojazd zastępczy został zwrócony w dniu 21 listopada 2018 roku.

umowa najmu – k. 13-15 akt, pełnomocnictwo – k. 16 akt, kalkulacja naprawy – k. 17-20 akt, historia naprawy pojazdu – k. 11 akt, umowa cesji wierzytelności – k. 32 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 12 akt, oświadczenie – k. 9, 10 akt

W dniu 27 listopada 2018 roku z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 13 listopada 2018 roku do dnia 21 listopada 2018 roku, tj. przez okres 9 dni, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. wystawił K. K. fakturę o numerze (...) na kwotę 4 428 złotych brutto (według stawki w kwocie 492 złotych brutto).

faktura – k. 22 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego wynajmowanego przez poszkodowaną K. K. kwotę 664,20 złotych uznając za zasadny okres 3 dni najmu oraz stawkę w kwocie 221,40 złotych brutto (180 złotych netto).

decyzja – w aktach szkody – k. 57 akt

W związku z tym, że po naprawie pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 26 października 2018 roku w późniejszym okresie ujawniły się dodatkowe uszkodzenia – zadrapania dolnej części pokrywy bagażnika, K. K. w kwietniu 2019 roku pozostawiła ponownie pojazd w zakładzie naprawczym prowadzonym przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zaś na czas wykonywania tych prac wynajęła pojazd zastępczy marki S. model I.. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. uznał swoją odpowiedzialność za szkodę

również w powyższym zakresie i wypłacił odszkodowanie pokrywające koszty dodatkowej naprawy oraz koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 492 złotych brutto (4 dni po stawce w kwocie 123 złotych brutto).

decyzje, faktury, kalkulacja naprawy oraz umowa najmu – w aktach szkody – k. 57 akt

Pojazd uszkodzony marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i pojazd wynajęty należą do tej samej klasy pojazdów – segment E.

W okresie likwidacji szkody za najem pojazdów klasy E stosowane były stawki w kwocie od 218 złotych netto do 560 złotych netto.

Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego związanego z pierwszą naprawą pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w listopadzie 2018 roku po kolizji z dnia 26 października 2018 roku wynosił 3 dni.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 111-128 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów oraz nagrania rozmowy telefonicznej (zgłoszenie szkody) przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych i istotnych okoliczności.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się również na zeznaniach świadka K. K., ale jedynie w takim zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie innych dowodach, świadek zeznawała bowiem lakonicznie, chaotycznie i częściowo niespójnie. Sąd miał bowiem na uwadze, że świadek początkowo zaprzeczała jakiegokolwiek kolizji jej pojazdu marki A. (...) z innym pojazdem, a następnie – po okazaniu jej dokumentów z akt szkody – przypomniała sobie jednak, że sytuacja taka miała miejsce. Nadto Sąd miał na uwadze, że świadek wątpiła, ażeby podpis na dokumencie zgłoszenia szkody z dnia 05 listopada 2018 roku, w którym zawarto informację o możliwości najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych przez niego stawkach w razie wynajęcia tego pojazdu we własnym zakresie należał do niej. Tymczasem w aktach szkody znajduje się również protokół z oględzin zawierający analogiczną informację podpisany w dniu 05 listopada 2018 roku zarówno przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela, jak i poszkodowaną, ewentualnie osobę upoważnioną przez poszkodowaną – podpis nie zawiera bowiem imienia. Niemniej jednak Sąd zważył, że na niektórych zdjęciach z oględzin ujęto osobę poszkodowanej, a zatem niewątpliwie była ona obecna w czasie tych czynności. Nadto świadek zeznała, że nie przypomina sobie, żeby korzystała z pojazdu zastępczego, by następnie zeznać, że z takiego pojazdu korzystał jej mąż.

Sąd oparł się natomiast na zeznaniach tego świadka w zakresie, w jakim wskazała ona, że nie miała innych pojazdów oprócz uszkodzonego pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zaś jej mąż był wprawdzie właścicielem innego pojazdu – marki F., ale z pojazdu tego korzystał ich syn oraz w zakresie, w jakim potwierdziła upoważnienie pracowników warsztatu naprawczego do zgłoszenia szkody w jej imieniu oraz zgodność numeru telefonu, na który pozwany wysłał sms z informacją o możliwości zorganizowania bezgotówkowego najmu.

Powyższe zeznania świadka K. K. już tylko w powiązaniu z informacjami co do możliwości najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych przez niego stawkach w razie wynajęcia tego pojazdu we własnym zakresie przekazanymi przez ubezpieczyciela na etapie zgłaszania szkody reprezentującemu poszkodowaną, a zatem ze skutkami dla samej poszkodowanej, pracownikowi zakładu naprawczego (a więc nawet gdyby uznać, że świadek nie otrzymał powyższej informacji wraz z formularzem zgłoszenia szkody, czy protokołem oględzin), w ocenie Sądu pozwoliły na uznanie, że poszkodowana K. K. naruszyła ciążący na niej obowiązek minimalizacji szkody. Jeżeli bowiem

ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu przez poszkodowanego od powoda, a zatem w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu jakiegokolwiek współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody, w tym w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Z uwagi na przyjęcie, że poszkodowana K. K. naruszyła ciężący na niej obowiązek minimalizacji szkody, dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C. w zakresie ustalenia przez biegłego sądowego klasy pojazdu uszkodzonego i wynajętego marki A. (...) (klasa E), a także uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego (3 dni). W pozostałym zakresie, tj. w zakresie, w jakim biegły sądowy ustalił zakres stawek stosowanych za najem pojazdów klasy odpowiadającej pojazdowi uszkodzonemu i wynajętemu na lokalnym dla poszkodowanej rynku, opinia biegłego sądowego nie stanowiła podstawy rozstrzygnięcia mimo, że z powyższych ustaleń wynikało, że stawka zastosowana za najem pojazdu zastępczego przez powoda miała charakter stawki rynkowej.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń co do założeń i wniosków zawartych przez biegłego sądowego w jego opinii, Sąd też nie znalazł żadnych podstaw do zdezawuowania jej wartości i mocy dowodowej, toteż oparł się na niej w powyżej wskazanym zakresie dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 763,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji z dnia 26 października 2018 roku.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podnosił, że osoba upoważniona przez poszkodowaną do załatwiania formalności związanych ze szkodą oraz sama poszkodowana zostali poinformowani o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem i że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu zgodnie z dołączonym cennikiem, tj. w przypadku pojazdu poszkodowanej do kwoty 180 złotych netto, a mimo tego poszkodowana nie wykazała zainteresowania tą propozycją i wynajęła pojazd we własnym zakresie u powoda. Pozwany zakwestionował również rynkowość stawki powoda, okres najmu pojazdu zastępczego oraz zasadność najmu pojazdu zastępczego wskazując, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zgłosił mu roszczenie w kwocie 492 złotych z tytułu najmu przez poszkodowaną pojazdu marki S. (...), które zostało całkowicie zrefundowane. Gdyby okazało się, że faktycznie naprawa pojazdu poszkodowanej odbyła się dopiero w kwietniu 2019 roku, za czym przemawia fakt, że w tym właśnie okresie pozwany otrzymał od serwisu faktury za naprawę pojazdu, nie zaś w listopadzie 2018 roku, jak sugeruje powód, to wyłącznie najem pojazdu przypadający w kwietniu 2019 roku pozostawałby uzasadniony i mógłby podlegać refundacji przez stronę pozwaną.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta

umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzone. Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

Odnosząc się do zasadności najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie, to wskazać należy, że przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanego. W ocenie Sądu obecnie posiadanie samochodu nie jest dobrem luksusowym, z pojazdów korzysta się w wielu, choćby nawet najprostszyc czynnościach życia codziennego, stąd też brak pojazdu spowodowany kolizją powoduje dezorganizację życia lub pracy. Najem pojazdu zastępczego ma więc zapewnić poszkodowanemu normalne funkcjonowanie i wykonywanie czynności życia codziennego i nie można uzależniać go od możliwości korzystania przez poszkodowanego z komunikacji publicznej, tym bardziej, że pojazdy są nabywane nie tylko do realizacji codziennych czynności, ale również do potencjalnej możliwości skorzystania z nich wtedy, gdy zajdzie ku temu potrzeba. Jednakże w ocenie Sądu o zasadności najmu pojazdu zastępczego można mówić jedynie wtedy, gdy poszkodowany nie dysponuje innym pojazdem, którym mógłby zastąpić pojazd uszkodzony. W przypadku tego rodzaju szkody, która jest wynikiem wtórnym zdarzenia (szkoda ta nie powstaje w momencie uszkodzenia pojazdu, ale dopiero wskutek wynajęcia pojazdu zastępczego z powodu uszkodzenia samochodu) dla ustalenia zasadności roszczenia odszkodowawczego decydujące znaczenia ma ocena celowości i ekonomiczności powstałego kosztu związanego z wynajmem samochodu zastępczego. Celowość jest terminologią, która oznacza konieczność oceny zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem pojazdu a decyzją o uruchomieniu dodatkowego kosztu związanego z wynajmem pojazdu zastępczego, natomiast ekonomiczność to także ocena, czy zaistniał związek przyczynowy poprzez zastosowanie probierza ekonomicznego. Sąd w przypadku wynajmu pojazdu zastępczego musi więc zmierzyć się z ustaleniem, czy decyzja będąca skutkiem szkody (w postaci wynajmu pojazdu) była powiązana przyczynowo – skutkowo ze szkodą poprzez kryterium konieczności i kryterium ekonomiczności. W

ocenie Sądu w odniesieniu do tej części łańcucha przyczynowo – skutkowego szkód związanych z uszkodzeniem pojazdu znaczenia nabierają okoliczności uwarunkowań faktycznych związanych z dotychczasowym korzystaniem z uszkodzonego samochodu oraz możliwością zapewnienia sobie korzystania z innego posiadanego pojazdu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11) istota zaliczenia wydatków na najem pojazdu zastępczego jako celowo i ekonomicznie uzasadnionych może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy poszkodowany nie posiada innego wolnego i nadającego się do używania przez niego pojazdu.

Jak wynikało z uznanych w tym zakresie za wiarygodne zeznań świadka K. K., a ich wiarygodności w tej części pozwany nie zdołał podważyć, poszkodowana nie miała innych pojazdów oprócz uszkodzonego pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazdem tym poruszał się jej mąż, a on był wprawdzie właścicielem innego pojazdu – marki F., ale z pojazdu tego korzystał z kolei ich syn. Podkreślić w tym miejscu należy, że w ocenie Sądu sama w sobie okoliczność posiadania przez poszkodowanego innych pojazdów, nie wyklucza wystąpienia po jego stronie szkody w postaci braku możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu. W niniejszej sprawie uznać zaś na podstawie całokształtu materiału dowodowego należało, że poszkodowana nie tylko formalnie nie była właścicielem innych pojazdów, ale również, że w jej gospodarstwie domowym nie było innego pojazdu, który mógłby posłużyć jej w celu uzupełnienia braku po uszkodzeniu pojazdu marki A. (...). Nie sposób przy tym wymagać od poszkodowanej, ażeby w związku z zaistniałą kolizją była ona zobowiązana do podjęcia czynności, w tym oddziaływujących na sferę własności jej męża, mających na celu „odzyskanie” innego pojazdu poprzez jego „odebranie” synowi, który korzystał z takiego pojazdu na zasadzie użyczenia. Należy też przy tym pamiętać, że możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego ma umożliwić poszkodowanemu zachowanie takiego standardu życia codziennego, jak gdyby wypadek nie miał miejsca. W ocenie Sądu nie ulega więc wątpliwości, iż w majątku poszkodowanej K. K. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 26 października 2018 roku. Nie ma bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego. Pamiętać przy tym należy, że jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11) odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. W uzasadnieniu uchwały wskazano, iż na gruncie art. 361 k.c. szkodę stanowią wydatki konieczne, które są związane ze zdarzeniem powodującym szkodę. Zaliczają się tu także wydatki prowadzące do ograniczenia negatywnych następstw majątkowych poszkodowanego, które powstały w wyniku uszkodzenia pojazdu. W tym wypadku ujemnym następstwem jest utrata możliwości korzystania z rzeczy, uprawnienie to stanowi jeden z atrybutów prawa własności. Zaznaczyć przy tym trzeba, że zwrotowi podlegają tylko wydatki rzeczywiście poniesione. Należy także podkreślić, iż korzystanie z własnego auta nie może być odtworzone przez korzystanie z publicznych środków transportu, przemawia za tym fakt, że są to inne sposoby korzystania z rzeczy. Warto również zauważyć, iż obecnie korzystanie z własnego pojazdu stało się standardem cywilizacyjnym, a także własne auto zaspokaja potrzeby życiowe w sposób o wiele bardziej funkcjonalny i wszechstronny. Skoro więc utrata możliwości korzystania z pojazdu ma w zasadzie charakter szkody majątkowej, to w przypadku uznania, że poszkodowanemu był potrzebny pojazd zastępczy, uznać należy, że odszkodowanie za wynajem pojazdu należy się od ubezpieczyciela.

Rozstrzygając natomiast kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03). Jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie celowo i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 26 października 2018 roku związany z pierwszą naprawą po tej kolizji przeprowadzoną w listopadzie 2018 roku wynosił 3 dni i obejmował 1 dzień technologicznej naprawy oraz 2 dni na przekazanie i odbiór pojazdu. W tym miejscu również wskazać należy, że z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody jednoznacznie wynika, że po zdarzeniu z dnia 26 października 2018 roku pojazd poszkodowanej był naprawiany zarówno w listopadzie 2018 roku, jak i w kwietniu

2019 roku, co wiązało się ze stwierdzeniem w późniejszym okresie dodatkowych uszkodzeń pozostających w związku przyczynowo – skutkowym ze szkodą z dnia 26 października 2018 roku, a co skutkowało przyjęciem przez pozwanego ubezpieczyciela odpowiedzialności i wypłatą odszkodowania w związku z każdą z tych napraw.

W niniejszej sprawie sporna była także stawka za najem pojazdu zastępczego, w tym w szczególności w świetle zarzutu pozwanego w przedmiocie naruszenia przez poszkodowaną obowiązku minimalizacji szkody.

Odnosząc się do kwestii naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, to wskazać należy, że co do zasady poszkodowany ma prawo wyboru dowolnego podmiotu oferującego najem pojazdów, o ile stawka najmu zastosowana przez ten podmiot mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Poszkodowany ma jednakże także, na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 2214), obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego, co wyraźnie podkreślił także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (sygn. akt III CZP 20/17).

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy zmierzył się z problemem usystematyzowania dotychczasowej wykładni i praktyki orzekania w przedmiotowych sprawach. Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale stwierdził, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane – bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego – w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu – we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów – skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu) zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te – w zakresie nadwyżki – będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione”. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego, czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem – w praktyce zwykle telefonicznego, czy mailowego – nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy



ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Tym samym obowiązek ten ciąży na poszkodowanym nawet, gdyby ubezpieczyciel sam nie przejawiał inicjatywy w tym zakresie. Nie ma to przy tym nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

W niniejszej sprawie bez wątplenia zakład ubezpieczeń zaproponował osobie uprawnionej do reprezentacji poszkodowanej, a więc ze skutkami dla poszkodowanej – G. G. pomoc w zorganizowaniu najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem podmiotów współpracujących z ubezpieczycielem oraz poinformował, że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki w kwocie 180 złotych netto. Powyższe jednoznacznie wynika z treści nagrania rozmowy telefonicznej, w czasie której G. G. w imieniu poszkodowanej zgłosił szkodę, a także z protokołu oględzin, o czym szerzej w powyższej części uzasadnienia, co prowadzi do uznania, że również i sama poszkodowana informację taką bezpośrednio otrzymała.

Jednocześnie powód nie zdołał wykazać – na tę okoliczność nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu – że w sprawie zachodziły szczególne potrzeby po stronie poszkodowanej uzasadniające nieskorzystanie z propozycji pozwanego. Powyższe zaś w ocenie Sądu przesądza jednoznacznie o naruszeniu przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody i powoduje, że wynajęcie pojazdu od powoda przy zastosowaniu wyższej stawki nie może zostać uznane za zasadne. W sytuacji bowiem, gdy poszkodowany nie interesował się w żadnym stopniu propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę (okoliczności tej powód nie wykazał), a następnie wynajął – i to po prawie trzech tygodniach, a zatem zapewne nie działając już pod presją czasu, czy zdenerwowania zaistniałym zdarzeniem, pojazd za kwotę znacznie wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należy jako przyczynienie się do zwiększenia szkody.

W tej sytuacji roszczenie powoda o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej z poszkodowanym w zakresie przekraczającym koszty najmu pojazdu zastępczego uznane przez pozwanego, nie zasługuje na uwzględnienie. Sam najem pojazdu zastępczego pozostawał przy tym oczywiście w związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego, jednakże poszkodowany swoim zachowaniem, tj. zaniechaniem jakiejkolwiek inicjatywy w celu choćby sprawdzenia warunków najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, przyczynił się do powiększenia szkody wynikającej z tego zdarzenia w zakresie dochodzonym niniejszym pozwem.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XX III Ga 2060/17), w którym wskazano, że nie jest wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy telefonicznej, czy mailowo także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17). Tymczasem w niniejszej sprawie powód nie wykazał, że poszkodowana po otrzymaniu informacji od ubezpieczyciela na temat najmu pojazdu zastępczego podjęła jakiejkolwiek czynności w kierunku ustalenia stawek za najem pojazdów zastępczych występujących na rynku. Wskazać należy, że w przypadku szkody likwidowanej przez ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego jako sprawcy szkody co do zasady

pojazd zastępczy przysługuje poszkodowanemu, ale nie jest tak, że ubezpieczyciel sprawcy szkody zobowiązany jest do poniesienia wszystkich wydatków pozostających w związku ze szkodą, a tylko takich, które są celowe i ekonomicznie uzasadnione i nie zostały powiększone poprzez brak współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem.

A zatem jeżeli ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem przez niego pojazdu od powoda, a więc w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego – tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te poszkodowanemu nie odpowiadałyby, mógłby on w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących. Okoliczności jednakże istniejących po stronie poszkodowanego, a uzasadniających nieskorzystanie z propozycji ubezpieczyciela – przy zachowaniu z jego strony minimum staranności we współdziałaniu z ubezpieczycielem w postaci zainteresowania się jego propozycją – powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie wykazał i na tę okoliczność nie zawnioskował jakichkolwiek dowodów.

Z uwagi zatem na uznanie, że poszkodowana z przyczyn powyżej wskazanych przyczyniła się do powiększenia szkody Sąd uznał za zasadne uwzględnienie w wysokości należnego odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego stawkę uznaną przez pozwanego, tj. w kwocie 221,40 złotych brutto (180 złotych netto).

Na marginesie jedynie wskazać należy, że jak wynikało z opinii biegłego sądowego stawka w kwocie 492 złotych brutto za najem pojazdu klasy E zastosowana przez powoda w umowie z poszkodowaną miała charakter stawki rynkowej przy uwzględnieniu warunków oferowanego najmu. Jednakże raz jeszcze podkreślić należy, że stawka w tej kwocie nie została uwzględniona w wysokości ustalonego odszkodowania, albowiem – jak wskazano powyżej – poszkodowana naruszyła obowiązek minimalizacji szkody, a powód nie wykazał żadnych istniejących po stronie poszkodowanego, a uzasadniających nieskorzystanie z propozycji ubezpieczyciela okoliczności.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań w ocenie Sądu pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (3 dni) i stawki w kwocie 221,40 złotych brutto, a więc kwoty 664,20 złotych. Pozwany z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił powodowi tę kwotę, a zatem żądanie powoda było w pozostałym zakresie dochodzonym w niniejszym procesie niezasadne.

Uwzględniając powyższe Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 659 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanymi a contrario orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku oddalając powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W oparciu o te przepisy Sąd zasądził od przegrywającego sprawę powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 917 złotych obejmujące: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Kosztami procesu w pozostałym zakresie na podstawie powyżej powołanych przepisów Sąd obciążył powoda uznając je za uiszczone.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 05 kwietnia 2021 roku